

Dla młodych ludzi była to zapewne swoista lekcja historii. To przypomnienie bolesnej przeszłości naszego narodu, ale i ofiarności synów ojczyzny:

Szli młodzi chłopcy na śmierć dla nas. Nikt im iść nie kazał. Szli, bo wiedzieli, za co idą walczyć, komu spłacać dług. Nikt im iść nie kazał. Szli, bo tak chcieli, bo takie dziedzictwo wziął po dziadach wnuk. Z ogromnym bólem pozostawiali swoich najbliższych: matki, ojców, żony, dzieci... Nie wiedzieli czy powrócą, ale szli... pełni nadziei na lepsze jutro

– jak usłyszeliśmy w audycji.

Pojawiło się także odniesienie do współczesności. Co zrobimy z naszą wolnością? To pytanie powracało wielokrotnie w rozważaniach na temat „Niepodległej, niepokornej”. Całość wzbogacona została piosenkami patriotycznymi znanymi od lat, chociaż nie zabrakło także nowszego repertuaru.

A wszystko to, by *czas nie zaćmił i niepamięć...*

Joanna Krysa
Małgorzata Maroń